

Andrzej Zaucha, Pozw

Pozwól mi na deszczu czekać,
kiedy wiem że przyjedziesz tu.
Tylko całej wiosny nie karz
przeżyć w jednym krótkim dniu.
Pozwól czekać moim dłoniom
na dotknięcie twoich rąk,
aż zegary mi wydzwonią
zbliżający się twój krok.
Niczego mi więcej nie trzeba
oprócz tego co możesz mi dać.
Twoich oczu zapatrzenia,
twego głosu i milczenia
i uśmiechu co potwierdza
że tak dobrze z sobą było nam.
Niczego, mi więcej nie trzeba,
kiedy blisko jest ciepło twych rąk.
Niczego, niczego, niczego!
Co nie jest tobą i mną
Pozwól mi na deszczu czekać,
kiedy wiem że przyjedziesz tu.
Tylko całej wiosny nie karz
przeżyć w jednym krótkim dniu.
Pozwól czekać moim dłoniom
na dotknięcie twoich rąk,
aż zegary mi wydzwonią
zbliżający się twój krok.
Niczego mi więcej nie trzeba
oprócz tego co możesz mi dać.
Twoich oczu zapatrzenia,
twego głosu i milczenia
i uśmiechu co potwierdza
że tak dobrze z sobą było nam.
Niczego, niczego mi więcej nie trzeba
kiedy blisko jest ciepło twych rąk.
Niczego, niczego, niczego!
Co nie jest tobą i mną
Och, pozwól mi na deszczu czekać,
kiedy wiem że przyjdiesz tu.
Tylko całej wiosny nie karz
przeżyć w jednym krótkim dniu.
Przesadzamy mówiąc miłość
Może to zaledwie gra
Nic się jeszcze nie zmieniło
Ledwo jedno drugie zna